

Recenzja rozprawy doktorskiej Mgr Anny Plater-Zyberk
pt.: „*Jak w zwierciadle?*” *Analiza porównawcza wyrażen metaforycznych*
dotyczących pojęcia „lustracja” w tekstach publicystycznych
opublikowanych w Gazecie Wyborczej oraz Rzeczpospolitej w latach 2005-2007

Metafora od wieków przyciąga uwagę badaczy języka i tekstów, a od niedawna również badaczy myślenia i działania. Doskonale czuje się w literaturze, ale także chętnie gości w publicystyce, rozmowach potocznych, nawet w nauce¹. Metaforami mówimy, myślimy i żyjemy, nie zawsze zdając sobie z tego w pełni sprawę². A ten, kto dobrze włada metaforą, może zawładnąć umysłem drugiego człowieka. Jak podkreśla Teresa Dobrzyńska, *metafora jest jednym z najbardziej skutecznych środków perswazji [...]. Spełnia ona ważną rolę w dyskursie politycznym, w którym krystalizują się opinie i ścierają grupy interesów, a wszystkiemu temu patronuje retoryka*³.

W kontekst takiego myślenia o metaforze wpisuje się rozprawa doktorska Mgr Anny Plater-Zyberk. Doktorantka postanowiła zbadać, w jaki sposób metafory, a ściślej mówiąc, wyrażenia metaforyczne będące ich wykładnikami w tekstach, zostały wykorzystane do zobrazowania pojęcia 'lustracja' przez publicystów dwóch ogólnopolskich dzienników: *Gazety Wyborczej* i *Rzeczpospolitej* – w wypowiedziach ogłoszonych drukiem w styczniu 2005 roku i czerwcu 2007 roku, czyli w okresie, w którym w Polsce toczyły się ożywione dyskusje na temat zasadności, sposobów przeprowadzania i ewentualnych skutków lustracji. Tak określony **cel badań** został wpisany do tytułu pracy, ale zarówno struktura tekstu, jak i formułowane przez Autorkę deklaracje wskazują na to, że nie jest to cel nadrzędny, gdyż najistotniejszym zadaniem rozprawy okazuje się prezentacja teoretyczno-metodologicznych

¹ Zob. np.: Dobrzyńska T., 1995, *Metafory wartościujące w publicystyce i wypowiedziach polityków*, [w:] *Kreowanie świata w tekstach*, red. A.M. Lewicki, R. Tokarski, Lublin: UMCS, s. 201-214. Jäkel O., 2003, *Metafory w abstrakcyjnych domenach dyskursu. Kognitywno-lingwistyczna analiza metaforycznych modeli aktywności umysłowej, gospodarki i nauki*, tłum. M. Banaś, B. Drąg, Kraków: Universitas. Kłoch Z., 2004, *Punkt widzenia i ideologia: O relacjach prasowych na temat ataku na World Trade Center*, [w:] *Punkt widzenia w tekście i w dyskursie*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz, Lublin: UMCS, s. 171-186. Tabakowska E., 2008, *Metafora w języku i w „języku nauki”*, [w:] *Wielojęzyczność nauki. Fundacji dyskusje o nauce* 12, Wrocław – Warszawa, s. 18-29. Zawisławska M., 2011, *Metafora w języku nauki. Na przykładzie nauk przyrodniczych*, Warszawa: Wydział Polonistyki UW.

² Zob. Lakoff G., Johnson M., 1988, *Metafory w naszym życiu*, tłum. P. Krzeszowski, Warszawa: PIW.

³ Dobrzyńska T., 2010, *Metafora w dyskursie politycznym jako skuteczny środek perswazji*, [w:] *Styl – dyskurs – media*, red. B. Bogolebska, M. Worsowicz, Łódź: Wydawnictwo UŁ, s. 278.

rozważań poświęconych narzędziom, które mają pozwolić na wyodrębnianie, kategoryzowanie i interpretowanie (w sposób ścisły i powtarzalny, niezależny od badacza) wyrażań metaforycznych stosowanych w korpusie wypowiedzi dziennikarskich (do tak sformułowanego celu znajdujemy odniesienia m.in. na stronach 11, 48, 87, 114-115, 118).

Podjęty przez Autorkę temat stanowi ważne zagadnienie w kontekście badań nad komunikacją dokonującą się za pośrednictwem mediów we współczesnej Polsce, zwłaszcza komunikacją, która porusza problemy życia społeczno-politycznego absorbujące uwagę wielu Polaków. Zrozumienie tego, jak powszechnie dostępne i rywalizujące między sobą o czytelnika dzienniki interpretują i opisują rzeczywistość, może dostarczyć odpowiedzi na pytanie, jak się bronić przed zniekształceniami postrzegania tej rzeczywistości, uwarunkowanymi ideologicznie i/lub komercyjnie (byłoby to cenne m.in. dla nauczycieli języka polskiego, którzy mają uczyć młodych użytkowników polszczyzny rozpoznawania mechanizmów perswazji i manipulacji oraz odpowiedniego reagowania na nie). Z teoretyczno-metodologicznego punktu widzenia zaś jako zadanie równie ważne jawi się zamiar dopracowania i sprawdzenia metod rozpoznawania wyrażań metaforycznych w tekście oraz ich zobiektywizowanej kategoryzacji⁴. Postawione przez Doktorantkę w rozprawie cele mają zatem uzasadnienie zarówno teoretyczne, jak i praktyczne.

Główna część pracy Mgr Anny Plater-Zyberk składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich syntetycznie wprowadza w tematykę dzieła, opisuje motywację i cele badań oraz strukturę rozprawy. Drugi prezentuje podstawy teoretyczne, dookreślając termin *metafora* w rozumieniu zgodnym z podejściem lingwistyki kognitywnej, zarysowując wybrane koncepcje badawcze i typologie metafor oraz omawiając funkcje metafor pojęciowych w dyskursie politycznym i operacje na metaforach. Rozdział trzeci koncentruje się na opisie wybranej do analiz metodologii, wychodząc od wskazania zasad doboru materiału językowego i charakteryzując procedurę identyfikacji wyrażań metaforycznych, którą opracował amsterdamski zespół badaczy pod kierunkiem Gerarda J. Steena. Procedurę tę Doktorantka wzbogaciła, wskazując na istotny dla analizowanego tematu aspekt wartościowania oraz proponując przegląd ról semantycznych, mających pomóc w wyłanianiu domen źródłowych leżących u podstaw badanych wyrażań. W rozdziale czwartym znajdujemy krótkie zestawienie wyników analiz korpusu 220 tekstów mówiących o lustracji

⁴ Zwłaszcza w kontekście możliwości różnorodnej interpretacji danych w ramach kognitywnej teorii metafory oraz w związku z niezbyt licznymi dotąd próbami wykorzystania tej teorii w badaniach korpusowych - por. np.: Jäkel 2003: 152-153; także: Stefanowitsch Anatol, 2004, *HAPPINESS in English and German: A metaphorical-pattern analysis*, [w:] *Language, Culture and Mind*, red. Michel Achard, Suzanne Kemmer, Stanford: CSLI Publications, s. 137-149.

w *Gazecie Wyborczej* i *Rzeczpospolitej* w styczniu 2005 i czerwcu 2007 roku, połączone ze wskazaniem problemów wynikających z próby zastosowania przyjętej metodologii. Rozdział piąty zawiera krótkie podsumowanie rozważań. Istotną część rozprawy stanowią również zamieszczone na końcu tekstu załączniki. Zbierają one w tabelach wyrażenia metaforyczne odnoszące się do lustracji, wyodrębnione przez Autorkę w badanych tekstach. Dopelnieniem całości jest bibliografia, która obejmuje ponad sto trzydzieści publikacji – głównie z zakresu badań nad metaforą. Ponadto praca zawiera wykaz skrótów i terminów, streszczenie w języku angielskim oraz spis tabel i rysunków.

Podjęty przez Autorkę problem badawczy wymaga **orientacji w kilku dziedzinach wiedzy** – nie tylko z zakresu semantyki i badań nad metaforą, lecz również leksykografii polskiej, analizy tekstu i dyskursu, medioznawstwa, a nawet, do pewnego stopnia przynajmniej, także politologii. Doktorantka ma świadomość potencjalnej interdyscyplinarności swoich badań, zastrzega jednak, że ogranicza się w nich do perspektywy lingwistycznej, i konsekwentnie unika wkraczania na teren rozważań politologiczno-socjologicznych, z czym można się zgodzić, zwłaszcza że odsyła czytelnika do odpowiedniej literatury specjalistycznej na temat lustracji (na s. 11). Inaczej się dzieje z refleksją dotyczącą leksykografii i ustaleniami medioznawców – do tego problemu wrócimy w dalszej części recenzji.

W tym kontekście na **pozytywną ocenę** w pracy zasługuje sproblematyzowana prezentacja zagadnień związanych z teorią metafory pojęciowej, zwłaszcza metodami wyodrębniania i kategoryzacji wyrażen metaforycznych, a także podjęcie próby sprawdzenia tych metod na materiale języka polskiego – w samodzielnie stworzonym przez Autorkę korpusie tekstów prasowych.

Niektóre aspekty pracy budzą jednak **zastrzeżenia**.

Po pierwsze, przy ocenie zasadności doboru referowanych przez Doktorantkę różnych spojrzeń na metaforę pojawia się pytanie o przyczyny pominięcia w rozprawie monografii Olafa Jäkela, poświęconej metaforom w abstrakcyjnych domenach dyskursu (zob. Jäkel 2003). Mgr Anna Plater-Zyberk słusznie relacjonuje klasyczne już podejście Lakoffa i Johnsona, a także nowszą koncepcję integracji pojęciowej Facouniera i Turnera, zgłaszając przy tym swoje zastrzeżenia, odsyła też do koncepcji prekursorskich wobec kognitywnej teorii metafory oraz opracowań późniejszych, ale pomija publikację Jäkela, mimo że autor z dystansem komentuje rozwiązania poprzedników i analizuje metafory związane z pojęciami abstrakcyjnymi, co zarówno pod względem teoretycznym, jak i materiałowym powinno

zainteresować Badaczkę wyrażen metaforycznych odnoszących się do abstrakcyjnego pojęcia LUSTRACJA. Odwołania do monografii Jäkela mogłyby wzbogacić rozważania na temat samej procedury identyfikacji wyrażen metaforycznych (MIPVU), w tym problemu oddzielania znaczenia dosłownego i znaczenia metaforycznego (zob. Jäkel 2003: 45-54) czy zjawiska metafor martwych i konwencjonalnych (zob. Jäkel 2003: 54-61), mogłyby również wnieść ciekawe wątki do relacji na temat funkcji metafory w dyskursie politycznym (por. Jäkel 2003: 39-42).

W kontekście wskazanych wyżej zagadnień trzeba stwierdzić, że przyjęte przez Doktorantkę rozwiązania nie zawsze się sprawdzają. Mam tu na myśli zwłaszcza wyznaczanie ścisłej granicy między słownikowym znaczeniem podstawowym i przenośnym oraz ustalanie znaczenia dosłownego i kontekstowego (to ostatnie zresztą nie zostało dokładnie objaśnione w pracy, mimo że stanowi istotny element procedury zastosowanej w analizach) (świadczy o tym np. nieprzekonująca interpretacja zwrotu *iść przez bagno lustracji* na s. 78). Wątpliwości budzi również koncentracja na jednowyrazowych nośnikach metafory i rezygnacja z uwzględnienia w analizach możliwości dwójakiego postrzegania słowa – jako jednostki samodzielnie znaczącej oraz członu większej całości, niekiedy modyfikowanej w tekście (jak w przykładzie: ... *jemy już od kilku lat z kwaśną miną lustracyjną żabę* – s. 90-91)⁵. Problem z wyznaczaniem granic nośnika metafory i ustalaniem znaczeń ujawnia np. opis wyrażenia *za lustrację opozycji biorą się ci, którzy...* (s. 142), gdzie błędnie ograniczono się do charakterystyki semantycznej czasownika *brać się* jako przywołującego relację wzajemności (i ewokującego frazeologizm *brać się za bary*), a pominięto istotny w tym połączeniu sens zwrotu *brać się za coś* 'zaczynać się czymś zajmować'. Należy jednak przyznać, że Autorka rozprawy dostrzega niektóre ze wskazanych problemów, prezentując je głównie w rozdziałach trzecim i czwartym (np. na s. 91-92). Przy czym wymienione w części

⁵ Przy okazji warto zwrócić uwagę na to, że Autorka nie dostrzegła obecności czasownika *jeść* w analizowanym fragmencie, skoro uznała całość za przykład „odwołania do nieobecnego w tekście wyrażenia idiomatycznego” - odwołania opartego tylko na znaczeniu podstawowym wyrazu *żaba*. Ten przykład pokazuje również, że wybór słownika może decydować o wynikach analizy – chociaż w internetowym SJP PWN nie zarejestrowano frazeologizmu (*z*)*jeść, połknąć żabę*, to ISJP go uwzględnia i definiuje. Związek ten – jako charakterystyczny dla języka polityki i stosunkowo nowy – odnotowuje też Anna Dąbrowska (2000: 196), analizując językowo-kulturowy obraz żaby i ropuchy w polszczyźnie (zob. Dąbrowska A., 2000, *Tę żabę trzeba zjeść. Językowo-kulturowy obraz żaby w polszczyźnie*, [w:] *Język a Kultura*, t. 13: *Językowy obraz świata a kultura*, red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław: Wydawnictwo UWr, s. 181-203).

czwartej wyniki badań należałoby opatrzyć wyrazistym komentarzem zabezpieczającym przed zarzutem nadmiernych uogólnień⁶.

Po drugie, trzeba zwrócić uwagę na niedostateczne **leksykograficzne zaplecze badań**. Ponieważ istotną rolę w przyjętej w analizach metodologii odgrywają słowniki, brakuje w pracy wskazania, analizy i porównania najważniejszych słowników współczesnej polszczyzny, co mogłoby być podstawą przekonującej argumentacji, która uzasadniałaby dobór określonego zestawu leksykograficznych opracowań języka polskiego. Nieobecność w pracy takiego porównania utwierdza czytelnika w wątpliwościach, które budzi dokonany przez Doktorantkę wybór internetowego słownika języka polskiego PWN jako podstawy analiz. Słownik ten nie został scharakteryzowany pod względem czasu powstania, składu zespołu redaktorskiego, zasad doboru i uporządkowania materiału, nie wszedł nawet do spisu bibliograficznego (podobnie zresztą jak uznany w rozprawie za pomocniczy *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod. red. Stanisława Dubisza). Prezentowany na stronach 92-93⁷ komentarz wskazuje wręcz na to, że Autorka nie ma dobrej orientacji w osiągnięciach polskiej leksykografii, choćby wiedzy o istnieniu i budowie *Innego słownika języka polskiego* pod red. Mirosława Bańki (Warszawa 2000: PWN) czy *Wielkiego słownika języka polskiego* pod red. Piotra Źmigrodzkiego (www.wsjp.pl). Wykorzystanie tych słowników w analizach mogłoby zmodyfikować wyniki badań. Ponadto, wbrew zaleceniom twórców przyjętej w pracy procedury MIPVU (zob. s. 52), w rozprawie nie wskazano żadnego słownika diachronicznego polszczyzny, który miałby pomagać w rozstrzyganiu wątpliwości w trudnych przypadkach. Również przy okazji wstępnego zarysowania historii (w tym dawnych i współczesnych znaczeń) słowa *lustracja* w polszczyźnie oraz jego źródłosłowu w łacinie (na s. 10) nie zostały zastosowane żadne odsyłacze bibliograficzne do słowników dawnych ani współczesnych czy też innych opracowań na ten temat, stanowiących źródło przywołanych

⁶ Np. formułowanych na podstawie jedynie minimalnych frekwencyjnych różnic w odsyłaniu do wybranych domen w obydwu gazetach – por.: 3 przykłady z domeny FINANSÓW w „Rzeczpospolitej” i 2 przykłady z domeny POSIADANIA w „Gazecie Wyborczej” (s. 94-95).

⁷ Gdzie w kontekście propozycji Steena i in. (2010), „aby decyzję dotyczącą tego, co jest personifikacją, a co nią nie jest, uzależnić od opisu znaczenia kontekstowego w słowniku”, Doktorantka stwierdza: „W przeciwieństwie do języka angielskiego, w języku polskim, z uwagi na konwencję językową, w definicjach słownikowych nie znajdziemy także zaimków osobowych. [...] Z uwagi na to, że definicje znaczeń w języku polskim nie zawierają zaimków osobowych, wskazujących sprawcę opisywanego działania i zazwyczaj nie wskazują również, czy opisywane zjawisko dotyczy wyłącznie człowieka, [sic!] lub czynności charakterystycznej wyłącznie dla istot ludzkich, trudno jest jednoznacznie orzec, czy mamy w tego typu przypadkach do czynienia z personifikacją, czy z metaforyzacją nieco szerszą, odnoszącą się do ludzi, zwierząt, [sic!] czy sił natury” [interpunkcja oryginalna] (s. 92-93). Dodajmy, że w tym komentarzu określenie *w języku polskim* zostało użyte jako równoznaczne z określeniem *w słownikach języka polskiego*, co wskazuje na mylenie poziomów: języka i opisu języka.

informacji. Te braki w (prezentacji) wiedzy leksykograficznej skutkują obniżeniem oceny polonistycznego zaplecza analiz.

Ponadto w wielu miejscach pracy razi brak konsekwencji w **rozgraniczaniu poziomów opisu** wyrażen językowych, pojęć oraz świata pozajęzykowego. Świadczy o tym m.in. stosowanie cudzysłowu zarówno w odniesieniu do jednostek języka, jak i pojęć oraz zjawisk świata zewnętrznego przez język opisywanych (np. w tych wszystkich funkcjach bywa stosowany zapis „lustracja”); również użyte w tekście połączenia typu: *opisywane* [przez pojęcie] *zjawisko*, *konceptualizacja pojęcia*, *konceptualizacja metafor*, *znaczenia pojęcia* itp. (np. na s. 9, 24, 26-27, 45, 58, 77, 116, 120) wskazują na niewidzenie granic między fenomenami świata, słowami, które je opisują, i pojęciami, które są konceptualną interpretacją tych fenomenów zapisaną m.in. w znaczeniu słów. Brak precyzji w poruszaniu się po różnych poziomach opisu skutkuje tym, że kiedy np. Autorka stwierdza, iż w swojej analizie ”ujmuje metaforę jako zjawisko językowe. Ujęcie to nie wyklucza jednak możliwości prowadzenia dalszych analiz wymiaru pojęciowego czy pragmatycznego zidentyfikowanych wyrażen” (s. 69; zob. też przypis 15 na s. 22), to przeczy deklarowanym w pracy zapewnieniom (np. na s. 15) o rozumieniu metafory zgodnym z koncepcją Lakoffa i Johnsona, którzy proponowali odróżnić metaforę jako operację z poziomu pojęciowego od wyrażen metaforycznych jako językowych wykładników tak rozumianej metafory.

Dodatkowo trzeba stwierdzić, że w pracy wystąpiły bardziej i mniej znaczące **usterki kompozycyjne**. W pierwszej kolejności uwagę zwraca niepełna zgodność tytułu rozprawy z zawartością części głównej, gdyż odmiennie rozłożono w nich akcenty: w tytule została wyeksponowana analiza porównawcza wyrażen metaforycznych odnoszących się do lustracji, wyodrębnionych z tekstów prasowych dwóch dzienników polskich, natomiast w rozprawie widoczna jest koncentracja na zagadnieniach teoretyczno-metodologicznych, co potwierdzają także deklaracje Autorki (zob. np. s. 11, 87, 115-116). Ponadto chociaż tytuł zapowiada objęcie badaniem tekstów o lustracji opublikowanych w wybranych gazetach w ciągu trzech lat – między rokiem 2005 a 2007, to w rzeczywistości przeanalizowano materiał, który ukazał się w czasie dwóch miesięcy: w styczniu 2005 i w czerwcu 2007 roku. Również tytuły niektórych rozdziałów i podrozdziałów (np. 2.4.1., 2.4.2.1., 2.4.2.3. i 2.4.2.4.) nie są precyzyjne, zazwyczaj nadmiernie zawężają treści rozdziałów lub inaczej niż w tekście rozkładają akcenty⁸.

⁸ Np.: podrozdział 2.4.1. koncentruje się na pokazaniu źródeł i funkcji metafor, a nie ich budowy (s. 29-32); w podrozdziale 2.4.2.1. zatytułowanym *Personifikacje* mowa jest także o depersonifikacjach (s. 33); wydzielenie

Ponadto układ pracy świadczy o marginalizacji analizy materiału językowego, które dowody zostały zapisane w tabelach umieszczonych jedynie jako załączniki do tekstu głównego (na stronach 134-179). Gdyby analiza ta stała się przedmiotem opisu w części głównej rozprawy, poprzedzając rozdział prezentujący wyniki badań, proporcje pracy mogłyby się poprawić, przy czym w tak dowartościowanej części analitycznej można byłoby na bieżąco wyjaśniać różne wątpliwości i trudności pojawiające się w trakcie analizy, w tym rozważyć alternatywne interpretacje.

W kontekście oceny **doboru źródeł** analizowanego materiału rodzi się pytanie o to, dlaczego w pracy brakuje odwołań do specjalistycznych opracowań medioznawczych na temat sytuacji mediów prasowych w Polsce w latach 2005-2007, zwłaszcza wybranych do analizy dzienników. Jedyny przywołany w tym kontekście (w przypisie 7 na s. 10) raport Instytutu Monitorowania Mediów dotyczy 2010 roku – zastanawiające jest, dlaczego nie przytoczono raportów odnoszących się do lat 2005 i 2007, z których to lat pochodzą analizowane teksty. Ponadto nie pojawiły się w pracy żadne medioznawcze potwierdzenia założonej przez Doktorantkę tezy o ideologicznym zróżnicowaniu wybranych dzienników w badanym okresie (zgłaszanej m.in. na s. 8, 9, 10, 44, 115, 117), a przykłady badań nad metaforą w języku mediów i polityków polskich ograniczono do jednej publikacji Teresy Dobrzyńskiej, pomijając wiele opracowań zarówno teoretycznych, jak i analitycznych (w tym odnoszących się do lingwistycznego ujęcia lustracji oraz ideologii w mediach)⁹.

Zastanawia także **pominięcie w bibliografii** nie tylko wspomnianych wcześniej słowników, ale również polskiej Słownosieci, do której Doktorantka się wielokrotnie odwołuje, oraz opracowań (zwłaszcza polonistycznych) poruszających zagadnienia sygnalizowane w pracy, m.in. z zakresu aksjolingwistyki wzbogacające mogłyby się okazać wybrane publikacje Jadwigi Puzyniny, z zakresu badań nad językowym obrazem świata – prace Jerzego Bartmińskiego (i/lub współpracowników), a z zakresu studiów dotyczących konotacji i

jako współrzędnych dwóch podrozdziałów poświęconych negacji wyrażen metaforycznych (2.4.3.) oraz ich rozbijaniu i dozbijaniu (2.4.4) sugeruje, że w każdym z nich mowa o odrębnych zjawiskach, choć przywoływana w pracy Teresa Dobrzyńska uznaje do- i rozbijanie metafor jako sposób na ich zanegowanie.

⁹ Zob. np.: Dobrzyńska 1995; Kloch 2004 (zob. przypis 1); także Głowiński M., 2009, *Nowomowa i ciągi dalsze. Szkice dawne i nowe*, Kraków: Universitas; *Język w mediach masowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska, Warszawa 2000; K. Ożóg, 2002, *Metafory potoczne w języku polityki*, „Język Polski” LXXXII, nr 1, s. 21-24 i in.

profilowania – co najmniej teksty wskazujące na możliwość różnego rozumienia tych terminów¹⁰.

Wśród szczegółowych kwestii zastrzeżenia budzą niektóre **rozstrzygnięcia terminologiczne**, np. odniesienie personifikacji również do animizacji (na s. 34), a reifikacji tylko do pojęć abstrakcyjnych (na s. 36), zagubienie (w opisie procedury identyfikacji wyrażen metaforycznych) cechy stopniowości znaczenia dosłownego, widocznej w oryginalnym tekście (*more basic meaning*) (s. 49-50) oraz niejasna relacja między terminami *znaczenie dosłowne* i *znaczenie podstawowe*, a także brak wyjaśnienia, co znaczy określenie *związany z działalnością* w definicji *znaczenia dosłownego*¹¹.

Za **usterkę merytoryczną** należy uznać usytuowanie początków teorii integracji pojęciowej w 2002 roku (s. 73), jako że pierwsze publikacje na temat amalgamatów pojęciowych pochodzą z końca XX wieku¹².

Do **kwestii dyskusyjnych** zaliczam natomiast niektóre szczegółowe rozstrzygnięcia zaproponowane w załącznikach – zwłaszcza dotyczące wartościowania¹³, poziomu ogólności w określaniu domen¹⁴, niekiedy zbyt skrótowego przywoływania fragmentów reprezentujących wyrażenia metaforyczne oraz doboru ról semantycznych¹⁵.

W **podsumowaniu wyników** zabrakło wyjaśnienia, czemu służyło w pracy porównywanie sposobów sygnowania tekstów w obydwu dziennikach. Nie ma też rozwinięcia tezy o ideologicznym zróżnicowaniu wybranych gazet i przełożenia tego na wyniki analiz porównawczych stosowanych w nich wyrażen metaforycznych. Nie dowiadujemy się więc, jak różne ideologie Autorka ma na myśli i jak odbijają się one na powierzchni języka metaforycznego. Stwierdzone różnice w odsyłaniu do pewnych domen, wykorzystaniu określonych ról semantycznych, wartościowaniu i zastosowaniu określonych typów metafor w obydwu dziennikach zostały z góry potraktowane jako sygnały różnic

¹⁰ Zob. np.: Jordanskaja J., Mielczuk I., 1988, *Konotacja w semantyce lingwistycznej i leksykografii*, [w:] *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin: UMCS, s. 9-34; Majer-Baranowska U., 2004, *Dwie koncepcje profilowania pojęć w lingwistyce*, „Etnolingwistyka”, t. 16, s. 85-109.

¹¹ W pracy czytamy: „Bez względu na etymologię analizowanego wyrażenia, [sic!] czy też kolejność opisu znaczeń w słowniku, za znaczenie dosłowne autorzy procedury uznają więc takie znaczenie, które jest definiowane w kategoriach konkretnych i prostych (w przeciwieństwie do abstrakcyjnych), [sic!] lub związanych z działalnością (por. Steen i in., 2010: 35)” (s. 50).

¹² Por.: Fauconnier G., Turner M., 1998, *Conceptual Integration Network*, „Cognitive Science” 22-I, s. 133-187. Zob.: Libura A., 2007, *Amalgamaty kognitywne. Powstanie i rozwój koncepcji integracji pojęciowej*, [w:] *Amalgamaty kognitywne w sztuce*, red. tejże, Kraków: Universitas, s. 11-66.

¹³ Np. przypisanie negatywnej oceny *lustracji* w zdaniu: *lustracja to nowa lokomotywa wyborcza* (s. 141).

¹⁴ Np.: CECHY LUDZI, ZWIERZĄT i OBIEKTÓW w odniesieniu do przymiotnika w wyrażeniu *tamta "stara" lustracja* (s. 171), DZIAŁANIE w odniesieniu do frazy: *[lustracja służy] uśmierzaniu kompleksów* (s. 170).

¹⁵ Np. w wyrażeniu *wojna na teczki* dopatrzone się wystąpienia *lustracji* w roli agensa (s. 134).

ideologicznych, a można by rozważyć także inne źródła tych (częściowych tylko) odmienności (np. różny w każdej z analizowanych gazet poziom warsztatu dziennikarskiego, zakres swobody dziennikarskiej, stopień indywidualizacji wypowiedzi itp.). Dodajmy, że postawione w tytule rozprawy pytanie „Jak w zwierciadle?” nie znajduje pełnej i wyraźnej odpowiedzi w tekście, chociaż można by jej oczekiwać na przykład w podsumowaniu. Również zadane na s. 114 szczegółowe pytania są, wbrew deklaracji Autorki, w recenzowanej rozprawie jak najbardziej uzasadnione – szkoda, że zabrakło czasu i miejsca na udzielenie na nie odpowiedzi.

Wskazane wyżej niedociągnięcia nie przesądzają jednak o ocenie pracy, należy bowiem docenić i przedstawić również jej niewątpliwe **walory**.

Po pierwsze, wartością rozprawy jest samodzielne wyselekcjonowanie i zgromadzenie przez Doktorantkę **bogatego, autentycznego materiału językowego** z dwóch różnych źródeł, co stwarza dobre warunki do praktycznego sprawdzania omawianych metod. Co istotne, jest to materiał polskojęzyczny, na jakim twórcy badanych narzędzi dotychczas nie pracowali.

Po drugie, poszukując jak najlepszych metod analizy materiału językowego, Pani mgr Anna Plater-Zyberk nie boi się **łączyć różnych koncepcji**, jeśli uzna je za pomocne w rozwiązaniu choćby niektórych problemów. Dlatego m.in. korzysta z tradycji badań nad rolami semantycznymi oraz propozycji twórców polskiej Słownosieci (widząc też ograniczenia tych ujęć), z rezerwą natomiast podchodzi do teorii integracji pojęciowej jako wymagającej przyjęcia psycholingwistycznej perspektywy. Równocześnie – podobnie jak Lakoff i inni badacze w nowszych swych pracach – włącza do analiz aspekt komunikacyjny, wzbogacając tym samym klasyczne kognitywne spojrzenie na metaforę o trzeci – obok językowego i pojęciowego – poziom retoryczny, szczególnie istotny w badaniu tekstów składających się na dyskurs polityczny (zob. np. s. 19). To na tym poziomie najlepiej ujawniają się mechanizmy negacji metafory oraz różne jej funkcje związane z wybiórczym ogniskowaniem uwagi.

Po trzecie, Doktorantka relacjonuje koncepcje innych badaczy i wyniki własnych analiz, **zachowując dystans**, który pozwala na dostrzeżenie zarówno możliwości, jak i ograniczeń poszczególnych teorii i metod, a więc także na krytyczną, wyważoną ocenę. Autorka daje jej wyraz przede wszystkim w rozdziałach drugim, trzecim i czwartym, dostrzegając m.in. trudności w wyznaczaniu granicy między metaforą zamierzoną i niezamierzoną (s. 26) czy zgłaszając zastrzeżenia do postulatu izolowania w analizie słów współtworzących związki frazeologiczne (s. 60 i 90) oraz uzasadniając w swoich badaniach

dotyczących aspektu aksjologicznego rezygnację z zastosowania skali Wielkiego Łańcucha Bytu (s. 64-65), a także kiedy dostrzega ograniczenia zastosowanych metod i trudności z analizą metafor rozbudowanych (s. 85-87) oraz niemożność przeprowadzenia z pomocą wybranej procedury pełnej rekonstrukcji językowego obrazu lustracji (s. 87) czy gdy wskazuje na nakładanie się interpretacji w związku z odniesieniami do takich domen, jak np. WOJNA, WALKA czy SPORT (s. 99), jak również na trudności z wyborem poziomu szczegółowości w opisach domen (s. 99). Warto też w tym miejscu docenić umiejętność perspektywicznego spojrzenia w wyznaczaniu kierunków dalszych badań, co szczególnie wyraźnie widać w podsumowaniu pracy (np. zaproponowanie analizy historycznej zmienności metafor i ich wpływu na postawy). To wszystko pokazuje, z jednej strony, że Doktorantka ma zmysł krytyczny, umie dostrzec ograniczenia stosowanych przez innych i wybranych przez siebie metod oraz ma odwagę podzielić się swymi zastrzeżeniami z czytelnikiem, a z drugiej strony potrafi myśleć perspektywicznie o swoim przedmiocie studiów. Świadczy to zatem o pewnej dojrzałości badawczej.

Trzeba na koniec dodać, że praca została w większości napisana **poprawną, staranną polszczyzną** (usterki językowe zdarzają się sporadycznie, do rzadkości zaliczyć należy literówki; liczniejsze błędy interpunkcyjne zaś mogą wynikać po części z hiperpoprawności, a po części z nakładania się systemów różnych norm języka polskiego i angielskiego).

Ważąc w podsumowaniu zalety i wady recenzowanej rozprawy doktorskiej Pani mgr Anny Plater-Zyberk, uznaję, że mimo wskazanych niedociągnięć natury merytorycznej, kompozycyjnej i bibliograficznej **w sprawach zasadniczych przeważają plusy**. Doktorantka wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie badań nad metaforą, umie sformułować teoretyczny i praktyczny problem badawczy oraz w sposób przemyślany dążyć do jego rozwiązania, starając się wyważyć wartość różnych koncepcji i metod sprawdzanych w trakcie analizy autentycznego materiału językowego, który samodzielnie skompletowała. Stwierdzam zatem, że **praca Pani mgr Anny Plater-Zyberk zatytułowana: „*Jak w zwierciadle?*” *Analiza porównawcza wyrażen metaforycznych dotyczących pojęcia „lustracja” w tekstach publicystycznych opublikowanych w Gazecie Wyborczej oraz Rzeczpospolitej w latach 2005-2007*, spełnia w zakresie podstawowym wymogi rozprawy doktorskiej, dlatego wnioskuję o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Agnieszka Nikotażuruk